

Naša Niwa

PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI

Wychodzić što tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilna, Wilenskaja wulica № 20.

Cena z pieresyłkaj i dastastaŭkaj da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 mies.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 mies.—25 k. Za hranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pieramiena adresu—20 k.

Č—czytać jak polskaje CZ. Š—czytać jak polskaje SZ.

Wilnia, 28 studnia (janwara).

Užo treći raz źbirajecca Treciaja Duma pašla Kalad ad 1907 h. Ješče hłaŭnych zakonoŭ, katoryje zawodziac nowyje paradki ni adnaho nie prawieła. Ciapier-že Duma zajmajecca waźnym dla ŭsich zakonom ab wybornych Mirawych suddziach, katoryje zamieniac i wałasnyje sudy i ziemskich načalnikoŭ. Hałasami lewych i prawych hety zakon projdzie ŭ Dumie s papraŭkaj lewych, što dla suddzia treba mieć majontka („имущественны цензъ“). Ale prawyje heta zrabili dzieła tabo, što jany niachoćuc saŭsim, takich suddziou i dumajuć, što s takoj papraŭkaj usio roŭna Hasudarstwieny Sawiet hetaho zakonu nie začwierdzić..

U Hrecii, jak by poŭstańnie. Aficery zachapili ŭłaść u swaje ruki i choćuc zawiaści lepšyje paradki. Tym časam Hrecija kraj, źbiadnieŭszy, choć i laźyć na sredziziemnym mory, katoraje abmywaje aziju, Afryku, Eŭropu. Kruhom Hrecii na mory raskinuty sotni astrawoŭ i hreki żywuć morem, razwoziačy na swaich małych i wialikich karablach tawary. Ale kraj hety zapuščeny, a tysiaču hadoŭ tamu nazad byŭ samy bahaty i prašwiečony. Chlebaroby żywuć biedna, čynnoŭnikoŭ razwiedziena biez konca. Biez hrošej i prašwiety paprawić biady nia možna. Tymčasam wajennaja partija choće pryłučyć hreki wostroŭ Kryt, što ciapier jakby u arendzie u Turcii. Može wyjści wajna.

U Anhlui iduć wybary u nowy parlament. Pałata Łordoŭ (jakby Hasudarstwieny Sawiet) nie začwierdziła nowych padatkoŭ na bahatych. Na wyborach narod razdzialiŭsia na 2 partii „junionistoŭ“

(prawych) i „liberałů“ (lewych) Junionisty wybrali 271, a liberały 276 deputatů. Junionisty choćuc atabrać trochi prawů ad pałaty lordů i zrabic akcyz na tawary, što prywoziac z zahranicy, najbols na niemieckije, bo jany prywoziačy tannyje, tawary pierebihajuć anhlickije tawary. Liberały choćuc macniej osadzić pałatu lordů i nałażyć wialikije padatki na bahatych. Končyceca heta tym, što i hety parlament raspuścić, a wosienij buduć iznoů wybary. Prawicielstwo wybrano z liberałů, i tak jak tolki paławina parlamenta budzie stajać za jaho, to jano zachoće naznačyc wybary, kab dawiedacca wolu naroda wyrazna. S paławinaj parlamenta nima jak pracawać.

Sud nad redaktaram „Našaj Niwy“.

22 studnia Sudziebnaja Pałata s predstavicielami ad stanů sudziła redaktara A. Ŭłasowa. Za staćciu „Narod i Duma“ u № 8 „Našaj Niwy“ za 1907 hod. (pa 129 st. 1 i 2 punkt I-aj čaści Uhałoŭn. Ŭłaż).

Sud nachodziŭ što hetaja staćcia, katoraja razyšlaŭsia ŭsiudy, kliče da bunta proci ciapierešniaho paradku. Za heta kara ssylka ŭ Sybir, a najmienš 1 hod fortecii (krepaści). Sudziebnaja Pałata wyšej akružnoha suda, tolki jana sudzić palityčnyje sprawy. Zasiedali 4 suddzi karonyje i ješče adzin staršyna, (Padbierzskaj wołaści), wilenski haradzki haława, wilenski huberski maršałak. Značyc karonych suddziů 4, a ad stanů 3.

Baraniŭ redaktara wiadomy adwokat T. Wrubleŭski, katory ŭ mudraj, pieknaj mowie swajej dawodziŭ, što „Naša Niwa“ hazeta surjoznaja, jana wiadzie pracu swaju nie dla bunta, a kab kirawać ciomny narod zapraŭdnaj kulturnaj darohaj. U tym že № 8 u pieredawicy samoha redaktara ab atkryćci Druhoj Dumy, jon przywaje narod da spakojnaj padmohi deputatam u ich ciažkaj pracy i dr. № 8 byŭ zatrymany cenzuraj, dyk adwokat prasiŭ sud winawacić redaktara pa st. 132 uh. ŭl., bo redaktar dawioŭ, što hety nomier nie razyšoŭsia. Sudziebnaja pałata wyjšła na paradu da sudziejskaho pakoju i praz poŭhadziny wyniesła pryhawor pa st. 132 i pryhawaryła redaktara „Našaj Niwy“ Aleksandra Ŭłasowa na 2 miesiacy u fortaciju.

Hetaja kara jakby honornaja i nijakich prawů nie adyjmaje, tak što „Naša Niwa“ budzie wychodzić biez pierestanku i biez pieremieny. Kaliž redaktar wyjdzie z fortecii, to jon iznoů budzie dalej sam kirawać hazetaj.

Čas u fortecii A. Ŭłasů choće skarystać dla prac ab ziamielnaj sprawie i ab samoupraŭleñni. U krepaści možna pisac, čytaći pracawać biez nijakaj praškody.

Za sprawu ab knihach „Biełaruski smyk“ i „Biełaruskaja Dudka“ redaktara apraŭdali.

U DUMIE I KALA DUMY.

Zasiedańnie 32-oje. Pieršaje zasiedańnie Has. Dumy pašla Ralad adbywajecca pry małej ličbie deputatoŭ i sašsim spakojna. Krychu ażyŭlajecca zasiedańnie pry zapytańni trudawoj hrupy ab kary śmierci. — [Predsiedaciel čytaje zajawu trudawoj grupy, ŭ katoraj trudawiki prosić, kab Duma daručyła sudowaj komisii praz dwa tydni pryhatawać prajekt zakona ab skasawańni kary śmierci. Prawyje kažuć, što pryšpiešyć hetaho nielha dziela druhich pilnych spraŭ, katoryje tak sama treba Dumie prahledzić. Deputaty lewaj starany dawodziać, što atkładać hetaj sprawy nia možna, bo što dnia karajuć śmierci ludziej pa ŭsiej Rasiei. Hałasami centra i prawych prahlad zakona a śmiertnaj kary adłożen na dalej.

Zasiedańnie 33-eje. Na hetym zasiedańni pašla prahladu drobných zakonů prystupajuć da dalejšaho prahladu zakona ab miešcowym sudzie. Ministerski prajekt zakona wymahaje ad mirawych suddziej wysokaho cenzu (kab suddzia byŭ čelawiekam bahatym). Proci hetaho wystupaje nawat parcija akciabtystoŭ. Rodičew(ka-đt ad hor. Piecierburha), kaže što ministerski prajekt, žedajućy wysokaho cenzu ad suddzi, padrywaje wieru ŭ sud u wačach sielanstwa, addajućy sud u ruki ludziej bahatych pamiešykoŭ. Ministar sprawiedliwašci(sudoŭ)Ščegłowitow baronić wysoki cenz dla suddziej i prosić, kab Has. Duma pryznała prawa być suddziami tolki tym ludziam, katoryje, aprača bahactwa (cenzu) končyli škołu, hdzie wučać ab zakonach.

Proci ministra wystupaje ješče raz dep. Rodičew. Jon kaže: „Kali, Has. Duma choće dobra zrabić ziemskuju reformu to jana pawinna atkinuć cenz dla suddziej, kab čynić sprawiedliwašć mahlj nia tolki bahatyje, ale kožny čelawiek, katoramu wierać žycieli jaho wokruhi“. Pašla Rodičewa hawaryło ješče mnoha deputatoŭ. Piered zakryćciem zasiedańnia sprawa wyhladała tak, što Duma cenz dla wybarných suddziej atkinie.

Karotkaja historyja Bielarusi.

V.

Ješče pry žyćci Witoŭta ŭ 1413 hadu sazwany byŭ u Horodli (Lublinskaj huberni) sejm, hdzie polska-litoŭskaja šlachta padpisała warunki na katorych Litwa i Ruś zlučajucca s Polščaj na wiečnyje časy ŭ adno hasudarstwo. Litoŭska-Bielaruskije bojary atrymali na hetym sejmie prawa prypisywacca da rodowych polskich šlachockich herboŭ, ale tolki tyje z bajar, katoryje pieremieniać swaju wieru uschodniaho abrađu na katolictwo. My ŭžo wiedajem pohlad Witoŭ-

ta na sprawy religii, što jon za wieru nikoha nie pryciskaŭ, ani ździekawaŭsia i ludziam adnej wiery niedawaŭ bolšych prawoŭ proci ludziej druhoj wiery. Chacia ūsie hetyje ślachockije źjezdy, herby i prywilei za žyćcia Witoŭta byli tolki pustoŭ zabaŭkaj, ale ūsio-ťki Horodelskij akt pasiejaŭ swarku damowuju ū Litoŭska-Ruskim hasudarstwie. Bojary Litoŭskije i Źmudzkijskie, pryniaŭšyje katalickuju wieru, pastaŭleny byli Horodelskaj uniejje ū lepšyje warunki—jak by panami nad biełaruskimi bojarami, katoryje ū tyje časy krepka ješče trymalisia swajej bačkaŭskaj wiery. Z hetaj pryčyny ū Litoŭska-Ruskim hasudarstwie złażyłisia dźwie niepryjaźnyje sabie partii. Katolickaja i prawosłaŭnaja. Niepryjaźn heta była hłuchoj, tajonaj, ale żyła poŭnym žyćciom u dušach jak katolikoŭ, tak i prawosłaŭnych. Horodelskuju Uniju i warunki jaje wielmi padтрыmywali palaki. Adzin z hetych warunkoŭ każe: „Syzmatyki i druhije niawiernyje (niekatoliki) nia mohuć zajmać nijakich wyšejšych stanowišč u Litoŭskim hasudarstwie“. Unija zrabila razdwajeńnie i ū biełaruskim bojarstwie. Ludzi pustyje, katorym tumanili mozh „tytuły“ i herby, pierachodzili na staranu palakoŭ časta tolki dziela pychi, a byli i takije, katoryje pierachodzili dziela karyści, jakuju katolikam dawała Horodelskaja Unija. Narod woś, tady i pačaŭ dzialicca na katolikoŭ i prawosłaŭnych. Pieršyje byli staronniki Polščy i ūsiaho, što polskaje; druhije stajali na stanowiščy nacionalnym. A poboč pačali razharacca nieznanyje dahetul u Bielarusi swarki religijnyje.

Dziela hetaho, pasła Witoŭtowaj śmierci, prawosłaŭnaja partija, — ū katoraj ličyliłisia tady kniazi: Olelkowičy, (Śluckije i Kapylskije), Sanhuški, Sapieli, Wišniewieckije, Zbaražskije, Poryckije, Woroniec-kije, Druckije—Sokolinskije, Horskije, Lubackije, Ozierskije, Padbie-rezkije, Ostrožskije i mnoha inšych — bajučysia pierewahi nad saboj palakoŭ i polskaj partijje wysunuli na kandydata ū Wialikije kniazi Świdryhajło, swajho staronnika. Partija była silnaja i Świdryhajło staŭ Wialikim kniazem Litoŭska-Ruskim. Świdryhajło chacieŭ, padobna Witoŭtu, kirawać hasudarstwam niezaležna, ale na heta ū jaho niechapiło ni rozumu, ni śmiełaści. Majučy charakter žorski i haračy, jon skora adnadziŭ ad siabie nawat swaich staronnikoŭ. Trymajučy tolki adnu staranu—prawosłaŭnych, jon dakinuŭ droŭ u tleŭšyje ješče iskry swarak religijnych, robiačy ahrańić-ńnia katolikam. Dziela hetaho katalickaja partija žedała mieć na Wialika-kniaźeckim pasadzie swajho staronnika, Źygimonta Kiejstutawiča. Kab dajsci swajej mety, jany zrabili zhawor, kab zabić Świdryhajło. U 1432 hodu Źygimont z zhaworščykami u nočy uwajšoŭ u Ośmiany, napaŭ na zamčyšče, s katoraho čuć zdaleŭ uciačy Świdryhajło, pakinuŭšy tam žonku i bahactwy.

Świdryhajło uciok u Połack i zaraz že zwiarnuŭsia ab pomačy da kryžakoŭ, katoryje jamu ū skoraści i prysłali padmohu. Tymčasam biełaruskije ziemli nie chacieli prysiahać Źygimontu. Świdryhajło s kryžackim wojskam pajoŭ na Ośmiany ale byŭ razbity i čuć ratawaŭsia sam, pierš u Połack, a paŭla u Pskoŭ. Źygimont, budučy Wialikim kniazem pieremieniaje palityku: jon pryciešuaie biełarusoŭ

prawosłaŭnych, i dzieła hetaho staronniky prawosłaŭnaj partii—kniazi Iwan Čartoryŭski razam z wojewodami Douhirdam i Lelusam ŭbiwajuć Žygimonta ŭ 1440 hodu.

Tady prawosłaŭnaja biełaruskaja partija wybiraŭe na Wialikokniažecki pasad Kazimira, syna Jahajły (1441), a praz 7 hadoŭ palaki wybirajuć jaho swaim karalom. Z hetaho času pieršy ješče raz wolodaje Połščaj i Litwoj z Biełarusiej adzin karol.

Pry Kazimiry na sejmach u Lublinie (1447 h.), u Parčewie (1451 h.) i ŭ Pietrokowie (1453 h.) padnimajuca pytańnia ab nierazdzielnym zlučeńni dwuch hasudarstw, ale Litwa i Biełaruś zmahujuca ješče za swaju niezaležnaść i atkidajuć jednaść s Połščaj, katoraja hraziła zništažeńniem nacionalnaj świedomaści u biełarusou dzieła taho, što ślachta lohka pryjmała pawierchny „łosk“ polskaj kultury i polskije zwyčaj.

U 1439 hadu adbyłasia Florenczkaja Unija Cerkwiej prawosłaŭnaj s katalickuj. Kazimir zraŭniaŭ prawy prawosłaŭnych s katolikami, apirajučysia na tym, što Uschodniaja cerkwa zlučyłasia z Zachodniaj. Ale, pa praŭdzi, poŭnaho zlučeńnia cerkwiej pašla Florencckaj Unii nie było.

Kazimir Jahajłowič, jak maha, ściarohsia wajay, zatoŭe śmat pracawaŭ dla ŭzmacnieńnia prawa ŭ unutrenym žecie kraju. Jon wydaŭ nowyje zakony („Ziemskiye prywilei Kazimira“ 1457 h.) dla ŭsich ziemiel Litoŭska-Ruskaho hasudarstwa. Paweđtuh hetaj prywilei, nihto s kniazioŭ, bojar i mieščan nie karajecca pa čym-niebudź danosie, jaŭnym ci tajnym, i nie pazywajecca pa padazrenniu pierš, čym budzie abwinawačen na jaŭnym sudzie. Za čuży prastupak nihto druhi aprača winawataho nie karajecca: ni žonka za prastupki muža, ni bačka za prastupki syna.

Cikawa XV staćcia prywilei, ŭ katoraj zabaraniajecca ludziam čužych narodnaściej zajaćć ŭ radowyje słuźby i kuplać ziamlu ŭ Litoŭska-Ruskim hasudarstwie: „...w tych ziemiach našych, taho wielikaho kniaźstwa, ziemiel, horodow, miest, a s katorych kolwiek wradow i dziedzictw wdieržannia, abo djostojnościej, nie majesi dawaci žadnomu čużezimcu, ale tolko tubylcom tych ziemiel, majem dawati my i potomki našyje“.

Sudziebnik, abo *Statut* Kazimira Zahajłowiča, wydanyj ŭ 1492 h ŭ mowie biełaruskaj, apirajecca ŭsiudy na ŭstanowy Witoŭta. Hety sudziebnik raźbiraje akuratna ŭsie zakony: ab kopnych (miežewych) sudach, ab gwałtach, parubkach, ab źjezdnych sudach, ab darohach, mastach i dr.

Pa haradoch Kazimir zawodziŭ Majdeborskaje prawo, pa katorym harady mieli swaje sudy, swajo upraŭleńnie i zusim niezaležna kirawali saboj praz swaich wybarnych. Majdeborskaje prawa Kazimir zawioŭ u Połacku, Witebsku, Minsku i mnohich druhich haradoch. Dzieła hetaho tyje harady pačali chutka bahacieć, handel u ich pačau šybka razwiwacca.

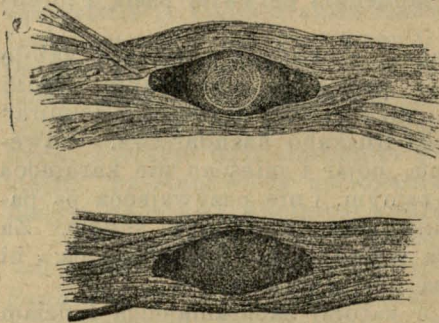
Pašla śmierci Kazimira (u Hrodnie 1492 h.) iznoŭ na niejki čas Polska-Litoŭskaje hasudarstwo razdzieliłasia: palaki wybrali za

karala Jana Olbrachta, a litwiny i białorusy — Aleksandra (abodwa syny Kazimira). Kaliž u 1501 h. pamiar Jan Olbracht, palaki Wialikaho kniazia Aleksandra wybrali i swaim karalom.

Włast.

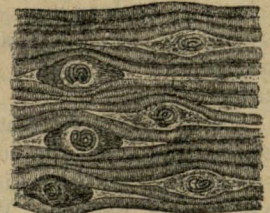
Trychiny i soliter.

Swinnoje miesa bywaje škodnym dla zdarouja, kali ũ hetym miesie zawialisia *trychiny* abo *soliter*. Wučonyje ludzi šmat stracili času i pracy, pakul dawiedalisia, skul biaruca hetyje škodnyje dla ludzkoza zdarouja čerwi. Praca ich zdarma nie zahinuła, i my ciapier užo napeŭna wiedajem, što hetyje čerwi dastajuca ũ cieła ludzkoje z swinnoha miesa. Ale dawiedacca ab hetym spierša było wielmi ciazka, bo čerwiački hetyje zusim inačej wyhladajuć u swinnym miesie, čym pa-



Na hetym rysunku pakazana hniazdo trychiny založenaje ũ miesnych walokach u sto razou pawieličenaje.

chiny pačynajuć razrastacca; pry hetym čerwiačok pačynaje wypuskać z siabie wapnisty sok, s katoraho robicca kruhom jaho tonieŭkaja wapiennaja skarupka. Skarupka heta maje formu doŭhawataho jajka, ale jana takaja maleŭkaja, što ũ swinnym miesie čuć widać hołym wokaŭ. Miasa s trychinami wyhledaje tak, jakby było pasypano drobnienkimi krupkami. Woš, kali čelawiek zješć niedawarenaje, abo niedapiečenaje takoje miesa, to razam z miasam papaduć u jaho żywot i trychiny. Kišočny ludzki sok raspušćić wapiennuju skarupku, što skrywaje zarodak trychiny, i jon, wyšoŭšy na wolu, pačynaje uzrastać, a praz try—čatyry dni šybka pačynaje pładzicca. Tady čelawiek pačynaje abo doŭha i ciazka chwareć, abo pamiraje.



Miasa swinnoje s trychinami ũ 50 razou pawieličenaje.

Zusim inšym paradkam papadaje ũ čelawieka soliter. Soliter—

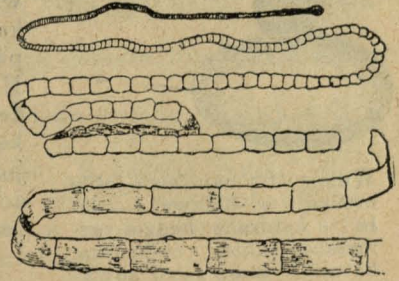


Trichina ū naturalnuju wieličynu.

hałoŭka ad špilki. Kali praz pawieličy-
cielnaje škło pryhledzimsia my hetaj
hałoŭcy, dyk ubačym na joj šmat drob-
nych kručočkoŭ i 4 piarścionki, kato-
rymi soliter prysysajeca da kišok i wy-
sysaje s cieła čelawieka dla siabie pa-
żywu.

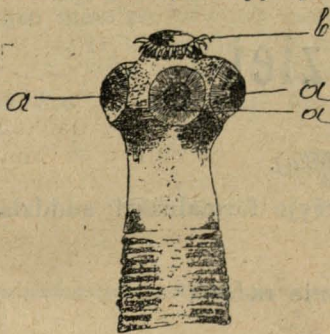
Jak užo było skazano, cieła solite-
ra padobna da wuzkaho pajaska. Paja-
sok hety składjajeca z asobnych piar-
ścionkoŭ, katoryje čym starejšyje, tym
robiacca daŭžejšymi i šyrejšymi. Jak
soliter raście, nowyje piarścionkački pry-
bywajuć u jaho kala haławy, a

heta doŭhi i płaski čerwiak, pa-
dobny da wuzkoka pajaska, sšy-
taho z asobnych papiarečnych
kawałačkoŭ. Na adnym kancy
maje jon hałoŭku, heta čor-
nieńki kružok, wialičyni, jak



Soliter.

najstarejšyje znajchodziac-
ca u chwascie. Soliter wy-
rastaje časam na 5—6 ar-
šynoŭ daŭžyni. Kali soli-
ter uzrosły to z špiełych



Haława solitera; literami *a*
aznačeny piarścionki, katorymi
wysasaje jon pażywu z lud-
zkoha cieła.

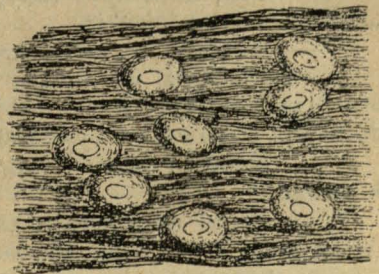
jecca kišok i dzieła hetaho pazbycca jaho wielmi
trudna, bo na miejsca adpaŭšaj čaści chwasta pa-
rastaje nowy i soliter može čelawie-
ka mučyé, pakul jon tolki żyŭ.

Kali świnnia žjeść razam z ludz-
kim kałam jajko solitera, to z he-
taho jajka wyjdzie zarodak solitera,
—pryčapiušysia da kišok, jon pama-
łu prabiwaje kišku i idzie pa ciełi
żywioly, pry hetym jon pieramie-
niajeca krychu na wyhlad: robicca
padobnym da maleńkaho puzyrka.
Puzyr hety napoŭnieny sokam, pa-
dobnym da wady. Hetkije puzyrki
nazywajucca wuhrami. Pa niejkim

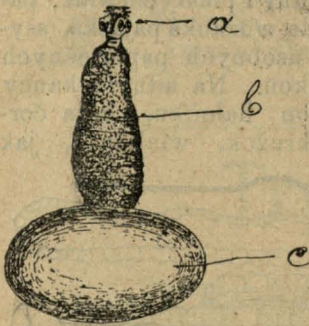
užo, chwastawych piar-
ścionkoŭ pačynaje wypu-
skać šmat drobnych ja-
jajeczek, katoryje razam z
ludzkiem kałam adchodziac
won. Časam razam z
jajeczkami wydzielaje čel-
ławiek u kale i čaści so-
litera; heta adžyŭšyje užo
čaści chwasta. Haława so-
litera duža krepka tryma-
je



Spiesyje piarścion-
ki solitera, katory-
je časam atpada-
juć.



Wuhry ū świnnym miesie
krychu u pawialičynje.



Wuhor s trymajučejsia ješče hruškaj, *a*—haława, *b*—cieła, s katoraho budzie razrastacca soliter, *c*—hruška, katoraja sama saboj adwaliwajecca kali soliter pačynaje żyć ludzkimi sokami.

časie ũ siaredzinie hetaho puzyrka žjaŭ-lajecca čorny huziček, katory pawoli razrastajecca i robicca padobnym da hałoŭki solitera.

Woś, kali čelawiek źješć wuhrowataho miasa, syroha, abo niédawarenaho, wuhry načynajuć um razrastacca. Hałoŭka wuhra wywaračywajecca nawierch s puzyrka i zara pryčepajecca da kiški. Hetki wywernuty wuhor padobny da solitera, a roznicca ad jaho tym, što na kancy maje jak by hrušku, ũ katoraj pierš jon siadzieŭ. Jak tolki praz niejki čas adwaliecca hetaja hruška, tady z wuhra pačynaje raści zwyčajny soliter.

I. Buda.

Wiasioły złodziej.

(Z ukraïnskaho E. Hwozdyka).

Prywiali zładzieja ũ sud. Zrabiüşy pieršyje formalnašci; suddzia i pytaje:

— Značyc, majecie 55 hadoŭ?

— Ale, prašu jasnoho sudzi—„starašć—nie rašašć!“

— Što spanukało was da kradzieży?

— A woś što: „biez raboty—ruki šwierbiac!“

— To-ž kradziež nie rabota?

— Prašu jasnaho suddzi: „Chto dbaje, toj i maje!“

— Hłupstwa haworycie! Atkazywajcie na pytańnia!

— Ale: „Za durnoj haławoj i naham niespakoj“.

— Wy kazali, što užo raz karali was za kradziež?

— Oho, heta było tady, jak byŭ ješče ja parabkam; a wiedama: „kožny pačatak ciazki“.

— Pamiatajcie, što pawinny wy kazać adnu tolki praŭdu.

— Niaŭžo-ž, wialmožny sudzie, ščyruju praŭdu! Wiedaju dobra, što „praŭdaj ceły świet projdzieš, a niepraŭdaj — i da paroha nia dojdzieš; a nawat staryje ludzi kažuć, što „šyła ũ miašku nie utaiš!“

— Kažycie mnie tolki akuratna, kali heta, dabralisia wy k susiedu?

— „Chto rana ũstaje, tamu Boh daje“,—dumaŭ ja sabie, jak išoŭ da susieda, a i „Boha, wiedoma, ašukiwać nia treba“.

—Atkazywajcie karotka na maje pytańnia!

— Prašu wialmożnaho suda! „Bieda biedu pierabudzie; adna zhinie,—druhaja budzie“.

Nieciarpliwy Źžo sudzia pačynaje kryćać:

— Atkazywajcie mnie tolki na pytańnie, a nie razwodźcie tut ab niepatrebnych rećach, čas tolki zajmajecie!

— O „čas skora minaje, a nie wiertaje“,—dobra wiedaju.

— Kali nia budzicie atkazywać na maje pytańnia, dyk zara prykažu pasadzić was u chałodnuju!

— Pereprašaju šanoŹny sud: „wialikaja chmara, dy mały doždź“, a „nie rabi druhomu, što tabie nia miła“.

— Ci pryznajeciesia, što ukrali Ź susieda swajho — dwa tydni tamu nazad 25 kuryc?

— Prašu jasnaho suddzi, jak toj każe: „S čužoha kania, choć siered bałota złaž!“ Ci ich było tam 25. ci mienš, akuratna Źžo nie pamiatuju, ale Źsiož taki: „druhich słučaj, a swoj rozum miej“, dyj „nie wučysia rozumu da staraści, a da śmierci“.

— Ci kury byli maładyje?

— Staryje, jasny sudzie. Ja tak, jak maja niabošćyca matka (wiečny jej pakoj). nawučała: „šanuj staršych“, — a staryje kažuć: „chto maŹćyć, dwuch maŹćyć“, abo „maŹćy, jazyčku: kaški dam!“

— Dyk praŹda, što wy ukrali kurej?

— Štož zrobiš, wialmożny sudzie: „chleb ješ, a praŹdu reŹ“; widać, što „čužoju juškaj—nie pażywišsia“.



Chaurusnyje bančki.

Jak wiedama, u nas, kali treba kamu pażyćyć hrošy, to treba dobra paciahacca, pakul znojdzieš ćelawieka, a potym jaho uhaworyš dać hrošy na wialiki procent. IznoŹ toj, chto hrošy pażyćaje, časami może ich nie dastać nazad. Pa Źsiej wołaści i miastečku takich hrošej, što pażyćajuć, napeŹna chodzić pa rukach jakich 20 tysiać (najćasćiej pa 10—12 procentoŹ). Inšyje ludzi kładuć hrošy na počtu Ź kazionnuju kassu na 4 procenty, (naprykład, u Wilenskaj huberni lażyć kala 5 miljonoŹ hetkich hrošej na počcie). Zwarotu na miejscy jany nia robiać,—znaćyć tutejšyje ludzi kala ich nie zarablajuć.

Pa druhich hasudarstwach ludzi zrazumieli, što hrošy, jak i tawar, dla swajho abarotu pawinny mieć takuju asobnuju kramu (banćok). U takim banćku hrošy robiać akuratny zwarot; adzin tudy kładzie, naprykład, 100 rub., druhi prychozić i każe: „pażyćcie mnie

100 r.“ Bančok jamu daje. Taki bančok zapraŭlajecca wybornymi ludźmi (praŭleńniem), katorych wybierajuć chaŭrusniki („pajšcyki). Chaŭrusnikom może być koźny, chto daśe „paj“ 10 r. Chaŭrusniki wybierajuć s-pamiež siabie kantraloroŭ (rewizionnaja komisija) katoryje čas ad času robiać pawierku knih i ũsiej kassy Bančok płacić tym, chto kładzie hrošy pa 6—7 procentoŭ, a s tych chto pazyčaje biare 8—10%. Časć čystaho dachodu dzielicca pamiež chaŭrusnikami, a časć idzie u zapasny kapitał. Chto pazyčaje hrošy, toj pawinien znajści zaručyciela. Hasudarstwienny bank, takomu bančku na padmoħu pazyčaje hrošy za niewialiki procent. Pry hasudarstwiennym banku jośe asobny inspektor pa dziełam drobnaho kredytu, katory pamahaje zawoździć takije bančki i dahładaje, kab usio u ich było pa zakon. Potym usie ščotnyje knihi u bančku i knihi s kwitkami wiaducca pa kazionnych knihach, a tak sama ustaŭ, (statut) kazionny.

Uwieś sposab zwarotu hrošej zawiedzien tak što prapaści hrošy nijakim sposabam nia mohuć. Kab jaki chaŭrusny bančok zbankruta- waŭ—hetakich pryprawkoŭ nie bywało, b o hrošy tam tolki zwaračy- wajuca: zapasny kapitał lażyć u hasudarstwiennym banku i tolki krychu hrošej lażyć u samym banku dla zwarotu. Pa Bielarusi šmat dzie pa miastečkach paatkrywalisia chaŭrusnyje bančki ale jeśće mnoha wioskowych ludziej spačatku bajacca kłaści tudy hrošy. A ba- jacca dzieła taho, što nia wiedajuć jakoje ustrojstwo chaŭrusnaho ban- čku. Ludzi što choće atkryć chaŭrusny bančok, mohuć napisać da inspektara drobnaho kredytu i jon darma wyśle ustawu (statut) i daśe usie rady (adres taki: h. Wilna, Hasudarstwienny Bank, In- spektaru pa dziełam miełkaho kredytu). Dla padniaćcia bahaćcia kra- ju chaŭrusnyje bančki šmat pamahajuć. Hrošy pačynajuć rabić zwa- roty i šmat ludziej z hetaho zarabłaje, dyj majuć wyhedu bo ũ pa- trebie zaŭsiahdy majuć lohki kredyt.

A. Ŭ.

Z I M A.

Biełym śnieham zamietaje
Wiecier čornyje pala;
Biełu opratku ũdziewaje
Naša rodnaja ziemia.

Miahki śnieh letaje pucham
I kanea jamu nima,
I niasie siardzitym ducham,
Dzikim siwieram zima.

Začyniajcie ščylna chatu,
Kab nia dźmieli chałady,
Na wakno płaciecie matu,
Kab nie kłaŭ maroz ślady.

Dastawajcie z wyśak sani —
Hajda śće.żki pracirać
I pa biełym akijani
Ŭ doŭż i ũ popierak hulać!

Dy kładzicie rukawicy —
Hdzie z marozam žartawać.
Rady biełaj my zimicy,
Rady z jeju wajewać!

Hej, wy koni, hej, małyje!
Sto zasnuli? wiesialej!
Hej, u skočku, załatyje!
Waruśyciesia żywiej!

Jakub Kořas.

Rady dla haspadarou.

= Za sannaj darohaj starajcisia zrabieć zapas na ũwieś hód: dyśloŭ, ahłobloŭ, soch, rahačoŭ hrabawiloŭ zapasných zuboŭ da ich, wiłak, padawaćak, nasiłak i inšaj haspadarskaj drobiazi. Dzie možna wazicie drowy ũ zapas, a nie to choć staŭlajcie ũ lesie šurki, ci ũ saźni, kali blizka zwiezicie na zhon zimy, ci jak wy-padzie jakaja časina.

= Chto maje ledoŭniu, špiešajcisia jaje nawieści ciapier bo pašla, lod užo nie taki trywały. Wykładać treba jak najwialikšymi kawalkami; nabiwać tuha i ščyl-na; koźny rad zapchnuŭšy ščyliny drobnym lodam zaliwać wadoj, kali lodoŭnia užo poŭna i wada dobra zamierzła z wierchu zakryć kastrycaj, a kali jaje niema, to sałomaj.

Chto nie maje lodoŭni, abo wielmi daloka wozić lod, a joś u jaho jaki sklapok na dware, toj može sabie zrabieć choć i nie takuju trywałuju, jak z loduale wielmi tannuju lodoŭniu. Treba snieh zalić wadoj, i pašla ubiwać doŭb-nioj, jak možna macniej; jak zamierznie pieršy rad sypcie druhi, znoŭ zaliwajcie wadoj i znoŭ walicie daŭbnioj, tady čekajcie pakul nie zamierznie, i tak dalej aź da wierchu.

— Kali chto nie bajućsya zajcoŭ dahetnł nie abwizaŭ swaich maładych pryščepoŭ ci drowak, chaj špiešaje ciapier heta zrabieć, bo wiesnawoje sonce može šmat narabić hłumu. Abwiazywać možna chto čym bahat: trošnikom, jałoćcam jałowymi łapkami, ci sałamaj, starajcisia daćysta padbirać hnozdy budućych čerwiej dyj na heta i susiedoŭ padmaŭ-lajcie bo abjeuŭšy drowa susieda

dabiarucca čerwi i da twajho.

Ad pałowy lutaho sonce užo pačynaje, što raz bolej pryhrewać: adlihi bywajuć čaściej i čaściej. Padchodzieć taja para, kali „u dzień plušćyć, a ũ noćy trašćyć“. Heta para i joś samaja niebiespiečna-ja, dla maładych fruktowych dreŭ, kali jany nie abwiazany. Koźny z nas wiedaje što adliha, tady najć aściej bywaje kali wiecier idzie ciopły pałudzienny, a kali padčas hetaho wietru idzie snieh, to jaho honie u bok i lipnie jon da pałudziennaj starany drewa. Wiesnawoje sonce, uzniaŭšysia ũ haru, pačynaje tak sama s pałudziennaj starany prypiekać; tady kara z hetaho boku drowa nahrewajecca—miakčeje i ũciahi-waje ũ siabie wadu ad raspušćiu-šahosia na pni śniehu. Woś, kali, napiuŭšysia ũ dzień wady, kara na drowie zrobiecca saŭsim miak-kaja i śłabaja, a ũ noćy stuknie maroz,—tady s karoj robiecca amal-nia toje samaje, što i z wykinu-taj na maroz mokraj anućynaj: ad marozu pačynaje koręcca. Ale kinutaja swabodna na maroz anu-ćyna skoręcca, zdubianieje i tolki; saŭsim inšaja sprawa z mokraj karoj. Jana nie na swabodzie; jana tuha naciahnuta na abałoŭ drowa i, kali da hetkaj kary dabiarecca maroz, paćnie jaje koręćyć, dy ma-rozić,— śłabaja maładaja kara — choćki—nia choćki—nia wytry-waje, treśnie. Woś,—maješ pier-šy pačatak chwaro-by drowa. Šča-ście ješće budzie, kali haspadar ahledzićca i nie čekajućy zamaže hetu ščylinu hlinaj s krawincam, ci smałoj jałowaj raspušćiuŭšy z niesolenym sałam, abo hustoj ter-patynaj,—ale kali hetaho nie zra-biŭ, to chwaro-by drowa idzie što raz chutče-j i chutče-j. Ciapier užo

i maroz nie patrebien śnieh, ci doždž lje, zabiwaje, jak u raskrytyje hrudzi chworocho, — u hatowuju ščylinu i hnoić drewa. Rana robicca čornaj, i heta černata — hnil zaciahiwaje i raschodzicca na pni ũ niz i ũ haru što raz bolelej i bolejš; drewa pačynaje chirleć i praz kolki hod saŭsim wysychaje. Chwaroba heta zawiecca — rak. Wylečyc drewa ad raka, kali chwaroča heta zadaŭnieca, — wielmi trudna; lepš jaje nie dapsućać, a na heta rada adna: ũ paru abwizać drewa, bo tady i makrata da jaho nie tak dojdzie, i pień schawajecie ad sonca.

= Haspadyni našy niechaj handlujucca s susiednimi wioskami pieŭniami, husukami, a, chto maje, — indykami, kačorami. Kali samiec z iuśaho hniezda, dyk pryplod i plemia zaŭsiady buduć lepšyje.

Tak sama knura, bubaja, ci žerabca lepš pazyčyc z dalejšaj wioski, ci dwara, čym abchodzicca miejscowymi.

Na čužynie.

Cicha śnieh sypie; biely śniažynki
Kruciacca — ũjucca.

— Dumački-ž dumki, čornyje dumki
Zwažna snujucca.

Adzin ja biedny tut na čužynie
Wiek karataju,

Irwiecca serce da chatki rodnaj —
Ŭ rodnym kraju.

Tam, hdzie čekaje rodnaja matka,
Bačka stareńki,

Hdzie braćcia, siostry, maja kachana
Joś dzieŭčynieńka.

Ci-ž nie prydziecca mnie tych,
pabačyc,

Što tak kachaju?

Syp-že, śniažoćak, mo wietryk pa-
wiewje

Z rodnaho kraju?..

Oj wiecier, wiecier, što nad wa-
koncec

Maim hałosiš,

Jakije wiestki z rodnaho kraju

Ty mnie prynosiš?

Ziamoh može bačka moj miły,

Abomatula?

Ci može zamuž idzie za druhoha

Maja Hanula?

Nie kaže wiecier! Tolki śnieh
krucić.

Šniažynki ũjucca.

Dumački — dumki, čornyje dumki

Zwažna snujucca...

E. Bužo.

Z Biełarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych karespudentoŭ).

Wilnia. Niekolki haspadaroŭ
harbarnioŭ uzdumali sarwać 15—25
kapiejek s kožnaho rubla zarobku
swaim rabočym. Inšyje fabryka-
ty harbarskije ũ Wilni i wilen-
skaj huberni da ich nie pryłučy-
lisia.

Žemajteli, Wjensk. hub. i p.
Rukojsk. woł. Narod tutaka stra-
šenna ciomny, tak što i ličby nie
znajuć. Niedaŭna B. Andr — ki
kupiŭ awiečku u susieda L — ho
za 5 rubloŭ, ale miest 5-ci daŭ
jamu 25-ci rublowuju papierku i
adzin, i druhi hetaho nie spazna-
li. Tolki L — ki, sabie niawieračy,
pakazaŭ hetu papierku swajmu
ziaciu — B. Ž — ciu; toji skazaŭ, što
heta 25 rubloŭ, ale jany heta za-
taili. Pašla pryjššosia B. An. pa-
zyčyc swajmu susiedu St. T. 25 r.
na hety raz jon miest 25 utknuŭ

jamu 5-ci rublowuju papierku, a toj adnios jaje St—u, u katoraho kuplaŭ ziamlu. Ale St—č, razdumaŭšysia pracawać ziamlu, adnios papierku nazad T—ču, a toj adnios izuoŭ tamu, — u kaho jaje pazyčyŭ—B. An—mu. Ciarier tolki An—i razdłubaŭ, što heta 5, a nie 25 rubloŭ, i pryčapiŭsia da T—ča, kab jon dałażyŭ ješće 20 r. Pačalaŭsia swarka, i nia wiedama, čym by jana skončyłaŭsia, kab nie B. Ž., katoraho hryzło sumieŭnie. Jon pajšoŭ da swajho cieŭcia i uhawaryŭ jaho addać tyje 25 r., katoryje toj uziaŭ zamiest 5-ci za awiečku. Nu i kut že u nas, dyk kut, kali nawat hrošej nie umiejuc raspaznać. *B. P.*

Minsk. U biełaruskich huberniach za apošni čas ceny na ziamlu wielmi pajšli ŭ haru. Tak ŭ Słuckim paw. Minskaj hnb. płaciać da 350 rubloŭ za dziesiacinu. Najbołš kuplajuć mużyki i to nie praz bank, a za hatowyje hrošy.

= Haspadary našy mesta nia wielmi akuratna pasyłaŭje swaich dziaciej u szkołku, i dziela taho hramata idzie u nas tuha. Za toje bojka idzie patajnjaja pradaža manapolki; zaniałisia hetaj sprawaj tutejšyje dzieŭčaty! Oj, kab potym nie žaleli hetyje našyje kiasački, što kirujuć swaich budućych mużykoŭ na pjanic, ale budzie užo pozna. Wypłaciać tady jany wam i pracenty, jak pačnuć žanočyje skury hablewać!..

= Kala nas jość blizka woziero; woś, našy sielanie i nia dumajuć kab zaniacca, dyj padwučycca jakoha remiesła, aprača zaniatki z rybaj. Ale dachod z ryby może kali nie skončycca, dyk padarwiecca; bo najbołš hłumiać rybu padčas nierastoŭ, a z hetkaj haspadarkaj rybnej daloka nie za-

jedzieš; tady za što ruki začepiać, kali ŭ paru ničoha nie naučyliŭsia.

Stary dzied Michaś.

St. Porečče. Hrodz. hub. i p. 5-aho studnia (janwara) dwa rabočyje z našaho tartaka admowiliŭsia pracawać, žadajučy bołšaj płaty, i pačali padmaŭlać swaich tawaryšoŭ. Haspadar pasłaŭ pa paliciju i ich supakoili.

= Choćuc atkryć u nas szkołku kroju i šycia — K. Lewanskaho, ale nazbirałosia tolki 10 wučenic; dalej idzie tuha; a pan Lewanski inačej wučyc nia budzie, pakul nie nabiarecca 15—20 wučenic. Starajemsia nabrać komplekt. Sprawa heta wielmi karysnaja dla našych dzieŭčat, bo skončyŭšym hetakuju szkołku dajuć atestat (swiedoctwo), a z im—kudy chočeš: možna i mahazyn atkryć i, padwučyŭšysia bolej, być samoj wučycielkaj kroju, — słowam, mieć swoj kawałak chleba.

W. Siemaški, Hrodz. h. i p. U našaj wakolicy żyŭ bačka s synam; bačka drenna haspadaryŭ, woś syn nadumaŭ sam zrabicca haspadarom i, padpilnawaŭšy, kali bačka niešta dłubaŭsia kala stała, padkraŭsia i zabiŭ jaho siakieraj. Potym zaciahnuŭ jaho ŭ humno i tam zakapaŭ u zboże. Ale sumieŭnie nie dawało jamu supakoju, i jon sam ab usiom daŭ znać palicii; jaho aryštawali i adprawili ŭ turmu. Kali spytałisia chłapca, „ci nia škoda jamu było bački?“—„Čamu nie,—kaže, — jak zakapaŭ u zboże, dyk uklenčyŭ i zhawaryŭ „Anioł Panski“. *Aleksjuk.*

M. Rotnica. Hrodz. hub. i p. U nočy s 3-jaho na 4-aje studnia (janwara) abakrali na rubloŭ 300 kaścioł. Winawatych nie zlawili.

I. F.

Smalensk. U w. *Lutorminie* Syčoŭsk. paw. atkryli kursy dla sielan ab żywiole i małočnoj haspadarcy.

Koŭno. Šmat dzie lepšaja ruń u hetaj huberni trapiuŭsy z wo-sieni pad hruby śnieh, wypreła, z wierchu paspadała, a kareń wyhniŭ. Pryjdziecca na wiasnu adorywać. Cena na zboże padskočyła.

Šawli. Šawelski addziel ko-wienskaho tawarystwa arhanizuje praktyčnyje i nawučnyje kursy małočnoj haspadarki i hadoŭli żywioły. Kursy buduć зроблены ũ Majontku hrafa Zubowa — Bubie dla členoŭ tawarystwa, i ich słu-žačyč; nawuka pačniecca ad 20 studnia i budzie trywać da 15 lutaho. Za nawuku treba płacić z hary 25 rubloŭ.

Poniewież. Byuŭšaho člena 2-oj Hasud. Dumy — Antona Kupstasa za proci prawicielstwienuju pramowu na st. Poniewież u 1907 h. zasudzili na poŭtara hoda ũ krepasć.

Telšeŭski pawiet. Jeŭŭče ũ letaŭnim hadu kampanija maładzie-ży telšeŭskaho paw. uhawaryła sia pamiež saboj nia pić harełki i nie kuryć tutunu. Čhto pryłu-čausia da hetaj orhanizaciji, a nie zdzierżywaŭ słowa, toj płaci ũ štraf pierszy raz 3 rubli, a druhi da 25 rubloŭ. U skoraści ũ adnej wioscy ilŭkskaj parafii nie stało niwodnaho čelawieka, kab piŭ harełku, ci kuryŭ tutun. Ciapier i inŭsyje wioski stali da ich pryłu-čacca.

Smalensk. Prapaŭ niewiadomo kudy kaznačej samaho bahatšaho Awraamijeŭskaho manastyra, jero-manach Simotaron. Pakoj jaho znajšli zapiečatánym manastyr-skaj piečatkaj.

Z usieh staron.

—o—

Piecierburh. U hłaŭnym wa-jennym sudzie razhladali sprawu načalnika Władziwastockaho ach-rannaho addzieleńnia — žandarska-ho padpałkoŭnika Zawaryckaho. U sud Zawarycki papaŭ za šmat jakije prawakatorskije ŭtučki, ka-toryje jon rabiŭ budučy načalni-kam achrany. Chočučy pakazać svoj spryt i jak jon karystny dla prawicielstwa Zawarycki rabiŭ šmat wobyskoŭ u Władziwastoku i šmat arystowywaŭ ludziej u ka-torych znajchodzili sotni prokla-macij rewolucyjnych. Tym časam, jak akazałosia, ũsie hetyje prakla-macii padkidywaŭ u kwatery sam načalnik achrany s pamočnikami swaimi pry wobysku. Dalej Za-warycki zrabiŭšy štempiel kami-teta parcii rewolucionieroŭ pry-kladaŭ hety štempiel da prakla-macij i raskidywaŭ pamiež rabo-čyč ũ Władziwastoku. Dalej Za-warycki narabiŭšy šmat bomb padkidywaŭ ich u kwatery rabo-čyč i ũ fabryki, a pośle pajšoŭ-šy z wobyskam znajchodziŭ ich i arystowywaŭ ludziej. Za karotki čas Zawarycki napoŭniŭ palityč-nymi prastupnikami Władziwa-stockije turmy, katoryje jak pa-kazałosia pašla, nia mieli za sa-boj nijakaj winy.

Pašla Zawarycki pačaŭ pasy-łać roznym wyŭšejšym načalnikom u Władziwastoku uhražajučyje pišmy, ũ katorych pišałosia byt-cam kamiter rewolucyjny pryhra-žaje im śmierćciu. Dalej Zawa-rycki pačaŭ hetkije samyje pišmy pišać i da siabie. U kance Zawa-rycki atrymywaŭ ũ siabie na kwatery truny z nadpisam, što dni jaho zličeny. Wyjaśniłosia,

pośle što úsie hetyje pišmy pisaŭ sam Zawarycki i jon že sam sabie pasłaŭ tuju trunu. Hłaŭny Wajenny sud (pierš, na jaho žalobie na Pryamurski wajenny sud), aprauđaŭ. Pryamurski wajenny sud prahleđaŭ druhi raz hetu sprawu i Zawaryckaho zasudziŭ u katarhu na 4 hady. Zawarycki druhi raz žaliŭsia u Hłaŭny wajenny sud, ciapier, sud hety žalabu Zawaryckaho atkiniŭ, a pryhawor začwierdziŭ.

Kijeŭ. Palicija zabaranila zrabie dakład členu Has. Dumy — Łučyckamu ab rabotach u Dumie, dzieła taho byteam, što ŭ klubach zabaronieny hramadzkiye sabraŭnia. Tym časam, u druhim klubie biez nijakich piereskod adbylisia sabraŭnia prawych na katorych dep. Šulbin i Procenko rabili dakłady.

Černihoŭ. U hłuchoŭskim pawiecie miejscowaje ziemstwo prystupaje da budowy skoł kab zawiášci ahlujaje nawučaŭnie.

Chierston. Stražniki Suražko i Cykulenko adkamandawanyje wysukać konokradoŭ, ustroili nočču u siale Nikolskim razboj, pryčym zabili i skalečyli kolki sielan. Sielanie ledźwie patrapili ich supakoić. Sud pryhawaryŭ Suražka u turmu na 1 hod i 4 miesiacy. Cykulonka na 4 miesiacy.

Siewastopol. Titow, učastnik paŭstaŭnia na černamorskim flocie ŭ 1905 hadu, prysudžen wajenna-marskim sudom na 4 hady areštanckich rot.

Samara. Hubernskaje Ziemskaja uprawa kłapocicca kab atkryć

palitechniku ŭ Samary i daje na hera 200 tysiać rubloŭ.

Sachalin. Z taho času jak skasawali katarhu na Sachalinie úsio tam idzie u ruskaj čašci ŭ ruinu. Ryjucca darohi i masty, zasypajuca kapalni kamiennaho wuhla, ludziej ubywaje. Tym časam u Japonskaj paławinie zasnowywuja jecca kipučaja żyćciom i bahataja kaŭonija.

Charbin. Siudy pawiedamlajuć, što ŭ Japonii adbywajecca mobilizacija.

Bošniaja. Aŭstryjskaje prawicielstwo zawiało ŭ niedaŭna pryłučenych da Aŭssryi prawincijach — Bošnii i Hercehowinie-Konstytuciju. Bošnijski sejm budzie składacca z 92 čelawiek.

Hrecija. Karol zhodziŭsia sazwać narodnaje sabranije — Duma katoraja budzie rasparadžacca usimi sprawami u kraju.

Francija. Z pryčyny pawodki ŭ stalicu Francii—Paryży, hramadnyje straty. Wada papsawała kala 10 tysiać duš nie majuć przytułku.

Pačtowaja skrynka.

M. Wołpa. Hrodziensk. hub. **Marš—ky:** „Наша Родина“ widać ašukanstwo. My ciapier drukujem ab nowych hazetach kali jany užo wypuścili pieršyje numery.

M. Wiel. Bierestowica Hrodz. h. **Sciepanu.** „Smaluk“ kazka z żyćcia wučyciełoŭ, dla „N. N.“ za-

wialikaja, jaje warta nadrukawać u „wučycielskim nomieru“ ale heta tahdy možna zrabić kali, wučycieli bielarusy, pryložać da hetaho ješče materjału (apawiedańnia, biudžety, statystyka, patreby, žadańnia).

Hrodna. Aleksiuks: z armianskaho nia pojdzie. Wiadomajareč.

M. Iwieniec. Minsk. p. Najlepsz ničoha nid rabicie!

Sluck. Minsk. hub. Š—ru: pišecie... choć zmardawanaje cieła prosić pakoju, a serce i dumka rwuccca da duchoŭnaj pracy... choćecca i malenkije swaje ščepki padkinuć u ahoń nacionalnaho adradžeńnia ...Kali šmat małych ščepak to ahoń najmacniejšy. Tawaryš waš nia byŭ i nie prynios.

W. Wojštowičy. Wilensk. h. Ošm. paw. Dyrekcija narodnych wučylišč može adkryć u was škołu. Zrobicie ab hetym pryhawor. Prykład pryhaworu waźmicie u inspektara Chrucewiča u Ošmianie. Kab atkryć škołu treba naniać kwateru dla škoły i wučycieła, druhije usie raschody biare kazna. Jakaja wioska dašć kwateru tej zaraz adkryjuć. Kali choćecie budawać škołu, to treba 1) dać 1 dziesiacinu ziamli, 2) wywieści samim les, katory ka-

zna daje darma, 3) dać paławinu hrošej (750—900 rub.), na budowu, druhuju paławinu daje kazna, 4) prywozić drewa na apał škoły s kazionnaho lesu. Kab było ziemstwo, to hrošy (750 rub.) dało-bjanc.

ŽARTY.

U kramie. — Dajcie na dziesiatku soli.

— Majecie.

— A kolki treba zapłacić?

* *

Na počcie. — Što-ž, dziaŭčynka šleš list bez adresu?

— Bo ja tak chaču! Na što kamu wiedać, što da Ignali pišu.

* *

Pačatkujučy žebak. Prašu wašej miłaści! Tata i mama zastalisia sirotami; čaćworo dziaciej užo nie żywie; čatry dni ničoha nia jeli.



AD REDAKCIJ.

Abwiestki pryŭmajucca na apošniaj stranicy pa 40 kap. za liniejku małymi literami. Rukapisy i karespadencii, prysłanyje u redakciju, pawinny być čytelna na pisany s praŭdziwaj familej i adresam taho, chto jaje prysylaje. Možna takže padpisać prozwišće razam z familej, chto nie zachoče, kab była praŭdziwaja familija. Adres i familija tolki dla wiedama redakcii.

Redaktar-Wydawiec **A. Ułasou.**

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.